

Sygn. akt II K 225/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku w Wydziale II Karnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Andrzej Haliński

Protokolant: sekr. sąd. Karolina Zubrzycka

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej G.-O. w G. – nie stawił się zawiadomiony prawidłowo

oraz oskarżyciela skarbowego Drugiego Urzędu Skarbowego w G. – nie stawił się zawiadomiony prawidłowo

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 29 maja, 18 grudnia 2014 r., 06 maja, 29 czerwca 2015 r., 31 marca, 07 czerwca, 10 listopada 2016 r., 17 lutego, 24 marca, 28 kwietnia i 29 listopada 2017 r.

sprawy:

***J. G. (1), syna J. i R., urodzonego w dniu (...) w G.***

oskarżonego o to, że:

w okresie od 31.07.2008 r. do 30.08.2008 r. w G. wystawił w sposób nierzetelny faktury VAT nr (...) z dnia 31.07.2008 r. – kwota podatku VAT 33.024,42 zł, nr 01/08/2008 z dnia 30.08.2008 r. – kwota podatku VAT 27.761,27 zł, na łączną kwotę podatku od towarów i usług (...) w wysokości 60.785,69 zł, poprzez udokumentowanie wskazanymi fakturami transakcji, które nie miały miejsca pomiędzy podmiotami w nich wskazanymi

tj. o przestępstwo skarbowe z art. 62 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks

I. oskarżonego J. G. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia z tym dodatkowym ustaleniem, iż oskarżony działał w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru, czyn ten kwalifikuje jako przestępstwo skarbowe z art. 62 § 2 kks zw. z art. 6 § 2 kks i za to przy zastosowaniu art. 2 § 2 kks na podstawie art. 62 § 2 kks w zw. z art. 23 § 1 i 3 kks w brzmieniu obowiązującym w dniu 30 sierpnia 2008 r. wymierza oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

II. na podstawie art. 113 § 1 kks w zw. z art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk, art. 1, art. 3 ust. 1, art. 21 pkt 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego J. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 790,00 zł (siedmiuset dziewięćdziesięciu złotych) tytułem kosztów sądowych, w tym opłatę w kwocie 600,00 zł (sześciuset złotych).

Sygn. akt II K 225/14

## UZASADNIENIE

***Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy ustalił następujący stan faktyczny:***

J. G. (2) w okresie obejmującym m. in. 2008 r. prowadził jako osoba fizyczna działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo-Usługowa (...), zajmując się początkowo działalnością transportową, a od 2007 r. także działalnością budowlaną, w tym ostatnim zakresie budową domów jednorodzinnych, do której wykorzystywał zatrudnionych przez siebie około 10 pracowników.

W 2007 r. w W. na ul. (...) prowadzona była inwestycja związana z budową obiektu nazywanego P. P.. Generalnym wykonawcą była tam firma (...) Sp. z o.o. w W., natomiast jednym z podwykonawców firma (...) i (...) s.c. z siedzibą w K., odpowiedzialna przede wszystkim za kwestię prac związanych z montażem zbrojenia. W tym zakresie podwykonawca ten wykonywał objęte swoim zakresem prace zarówno za pomocą własnych pracowników, jak i dalszych podwykonawców.

Na wskazanej wyżej budowie P. P. przebywał również J. G. (2), który wykonywał tam czynności jako osoba zatrudniona w prowadzonej przez P. K. (1) firmie (...) Ltd. (...) Sp. z o.o. w G., będącej jednym z podwykonawców (...) (...) s.c. z siedzibą w K. w ramach wykonywania wskazanych wyżej prac zbrojarskich. J. G. (2) pełnił w tej firmie funkcję dyrektora i nadzorował wykonywanie prac związanych z montażem zbrojenia, będąc traktowanym przez innych pracowników tej firmy jako swoistego rodzaju brygadziста od spraw zbrojenia. Ponadto J. G. (2) zajmował się także kwestiami logistycznymi, związanymi z dowozem pracowników czy materiałów oraz wody dla pracowników wykonujących pracę dla (...) (...) s.c. W tym czasie J. G. (2) zamieszkiwał w W. w mieszkaniu wynajmowanym wspólnie ze znajomym K. L..

Wykonując wskazane wyżej czynności J. G. (2), działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu tego samego zamiaru, w dniach 31 lipca 2008 r. i 30 sierpnia 2008 r. wystawił w sposób nierzetelny dwie faktury VAT. W dniu 31 lipca 2008 r. J. G. (2) wystawił fakturę VAT nr (...), której przedmiotem miał być montaż zbrojenia na P. P. w W. i w której to fakturze jako sprzedawca została wskazana firma (...), zaś jego nabywca (...) (...) s.c. w K.. Faktura opiewała na kwotę 183.135,42 zł brutto, w tym podatek VAT 33.024,42 zł. Następnie w dniu 01 sierpnia 2008 r. J. G. (2) wystawił fakturę VAT nr (...), której przedmiotem miał być montaż zbrojenia na P. P. w W. i w której to fakturze jako sprzedawca została ponownie wskazana firma (...), zaś jego nabywca (...) (...) s.c. w K.. W tym przypadku faktura opiewała na kwotę 153.948,87 zł brutto, w tym podatek VAT 27.761,27 zł. Łączna wysokość podatku VAT objętego obydwoma tymi fakturami wynosiła 60.785,69 zł.

Przedmiotowe faktury były nierzetelne, albowiem J. G. (2) udokumentował nimi opisane wyżej transakcje, które nie miały miejsca pomiędzy podmiotami w nich wskazanymi. Wynikało to z okoliczności, iż firma (...) nie wykonała prac objętych fakturami ani własnymi środkami, tj. za pomocą własnych pracowników (ci w tym czasie wykonywali czynności na innych budowach i nie wykonywali żadnych prac na budowie P. P. w W.), ani za pomocą dalszych podwykonawców. J. G. (2) uwzględnił wskazane wyżej dwie faktury w złożonych przez siebie deklaracjach podatkowych VAT-7 za miesiące lipiec i sierpień 2008 r., po stronie zakupu wykazując faktury VAT wystawione przez (...) Sp. z o.o. w M. i deklarując w toczącym się później postępowaniu podatkowym, iż prace objęte wskazanymi wyżej dwiema fakturami wykonała dla niego jako dalszy podwykonawca właśnie (...) Sp. z o.o. w M.. Natomiast ta ostatnia spółka w owym czasie nie prowadziła żadnej realnej działalności gospodarczej, nie posiadała żadnych środków trwałych, nie zatrudniała pracowników, zaś jej działalność ograniczała się w istocie do wystawiania tzw. „pustych” faktur VAT dla innych podmiotów.

W dniu 18 sierpnia 2008 r. na konto firmowe (...) wpłynęła kwota 183.136,03 zł przelana przez (...) (...) s.c. w K. jako zapłata za fakturę z lipca 2008 r. J. G. (2) następnie w dniu 20 sierpnia 2008 r. w ramach pięciu przelewów dokonał na inne konto przelewu łącznej kwoty 183.000 zł bez wskazania tytułu przelewu. W dniu 16 września 2008 r. na konto firmowe (...) wpłynęła kwota 153.948,88 zł przelana przez (...) (...) s.c. w K. jako zapłata za fakturę z sierpnia 2008 r. Następnie w dniu 17 września 2008 r. J. G. (2) przelał z tego konta na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 148.000 zł, jako tytuł przelewu wskazując „zapłatę za fakturę”. Przelew ten został wykonany na inne konto niż wcześniejsze pięć przelewów z dnia 20 sierpnia 2008 r.

/Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. G. (1) k. 658, 659; częściowo zeznania świadka T. G. k. 303-304; częściowo zeznania świadka M. M. k. 315-316; zeznania świadka J. B. k. 540; częściowo zeznania świadka A. M. k. 433-434; częściowo zeznania świadka P. K. (1) k. 657-658; zeznania świadka L. Ś. k. 550-551; częściowo zeznania świadka M. J. k. 563; zeznania świadka K. L. k. 315; kopia protokołu kontroli z kopiami dokumentów z postępowania kontrolnego k. 71-180; kopie deklaracji VAT-7 z kopiami kopert k. 16-19; kopia decyzji Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G. k. 2-14; pisemne zawiadomienie o przestępstwie skarbowym k. 1; wyciągi z rachunku bankowego k. 626-645/

Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w G. oskarżył J. G. (1) o to, że w okresie od 31.07.2008 r. do 30.08.2008 r. w G. wystawił w sposób nierzetelny faktury VAT nr (...) z dnia 31.07.2008 r. – kwota podatku VAT 33.024,42 zł, nr 01/08/2008 z dnia 30.08.2008 r. – kwota podatku VAT 27.761,27 zł, na łączną kwotę podatku od towarów i usług (...) w wysokości 60.785,69 zł, poprzez udokumentowanie wskazanymi fakturami transakcji, które nie miały miejsca pomiędzy podmiotami w nich wskazanymi, tj. o przestępstwo skarbowe z art. 62 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks.

/Akt oskarżenia k. 246-247/

Oskarżony J. G. (2) jest żonaty, ma jedno dorosłe dziecko, nikt nie pozostaje na jego utrzymaniu. Posiada wykształcenie wyższe, w toku postępowania nie pracował, nie posiada majątku. Swoją stan zdrowia określa jako dobry (aczkolwiek w toku postępowania ujawniły się problemy ze stanem zdrowia fizycznego oskarżonego), nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo, nie deklaruje uzależnień. J. G. (2) nie był w przeszłości karany.

/Dowód: dane o oskarżonym k. 229-229v.; dane o karności k. 556/

Oskarżony J. G. (2), przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Podczas rozprawy oskarżony J. G. (2) wyjaśnienia złożył dopiero w końcowej fazie postępowania, na rozprawie w dniu 29 listopada 2017 r. Wyjaśnił wówczas, że na danej budowie wszystkie elektronarzędzia pochodziły z firmy (...), zaś ich pracownicy mieli tylko cęgi lub młotek. Opisał, że w 2007 r. rozszerzył prowadzoną działalność gospodarczą na usługi budowlane i zajmował się budową domów jednorodzinnych, zaś przy okazji budowy w K. G. poznał T. G., który był właścicielem domu, i ten, zajmujący się budownictwem na dużo szerszą skalę, zaproponował mu udział w projekcie P. P. w W., co potraktował jako wyjątkową okazję rozwoju. Podkreślił, że problemem było to, iż był związany umowami, miał kilka zleceń na budowę domów, zatrudniał około 10 osób, których nie mógł wykorzystać w W. w związku z otwartymi projektami budowy domów jednorodzinnych i w związku z tym zmuszony był posiłkować się pomocą podwykonawcy, dlatego nie korzystał z sił własnych. Wskazał, że na budowie w W. niejednokrotnie, w związku z ogromną rotacją pracowników i odczuwalną presją deficytu rąk do pracy, szukał i przysyłał ludzi swojego podwykonawcy, było to dla niego wygodniejsze niż zatrudnianie ich we własnej firmie, ponieważ to wiązałyby się z lekarzami i tym wszystkim, do czego nie miał dostępu w W., poza tym w W. był naprawdę zajęty, ponieważ oprócz kontrolowania postępów prac zajmował się dla większej grupy ludzi załatwianiem noclegów, zakupywaniem środków bhp, wody dla wszystkich pracowników (...), czyli tych, których zatrudniali i wykorzystywali. Odpowiadając na pytania dodał, że przy każdej nadarzającej się okazji pozyskiwał pracowników do swojej działalności, zaczepiał ludzi chodzących koło budowy i interesujących się, czy są zainteresowani pracą, bywał też w biurze pośrednictwa pracy, była to ogromna masa ludzi i ogromna praca do wykonania, do tego była duża rotacja. Podkreślił, że prace zostały odebrane bez zastrzeżeń, na podstawie protokołu zostały wystawione dwie faktury i płatności zostały dokonane przelewem, zaś firma (...) jeszcze kilkakrotnie korzystała z jego pomocy i na tej podstawie przypuszcza, że firma ta była zadowolona z jego usług.

/Dowód: wyjaśnienia oskarżonego J. G. (1) k. 230, 658, 659/

**Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu, mając na uwadze całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w trakcie postępowania i ujawnionego w toku przewodu sądowego, należy uznać, iż oskarżony J. G. (2) dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, przy czym Sąd jedynie nieznacznie doprecyzował opis przedmiotowego czynu.

Do powyższego wniosku Sąd doszedł po analizie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd opierał się przede wszystkim na dowodach w postaci dokumentów, które miały szczególnie istotną rolę dla dokonania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie i w konsekwencji dla jej rozstrzygnięcia, co wynika przede wszystkim z charakteru zarzutu postawionego oskarżonemu J. G. (1). Stwierdzić należy, że zgromadzone w niniejszej sprawie i wymienione w dalszej części uzasadnienia dokumenty należało uznać za pełnowartościowy materiał dowodowy, zostały one bowiem sporządzone przez uprawnione do tego organy we właściwej formie, zaś ich treść nie budzi wątpliwości Sądu. Oczywiście należy przy tym pamiętać, że zabezpieczone w toku postępowania dowody w postaci faktur opisanych w zarzucie były nierzetelne, albowiem nie odzwierciedlały rzeczywistych transakcji pomiędzy podmiotami w nich wskazanymi, co jest kluczową kwestią w niniejszej sprawie, którą należy mieć na uwadze przy dokonywaniu oceny dowodów w postaci dokumentów.

Jeżeli chodzi o dowody w postaci zeznań świadków stwierdzić należy, iż w ocenie Sądu żaden z tych dowodów, które Sąd uznał za wiarygodne, nie podważa zasadności zarzutu postawionego oskarżonemu. Aczkolwiek większość przesłuchanych świadków potwierdziła pobyt oskarżonego J. G. (1) na budowie (...)P. w W. i wykonywanie przez niego pewnych czynności w ramach prac na tej budowie, także związanych z montażem zbrojenia, jednakże zeznania te, poza uznanymi za w niemal całości niewiarygodne zeznaniami świadka M. K., które stoją w sprzeczności z okolicznościami wynikającymi z dowodów dokumentarnych, nie są na tyle konkretne, by potwierdzały one wykonanie przez firmę oskarżonego prac objętych fakturami wymienionymi w zarzucie w formie wskazywanej przez oskarżonego. Zeznania pozostałych, poza wymienionym wyżej M. K., świadków Sąd uznał za przynajmniej częściowo wiarygodne, z zastrzeżeniami wskazanymi w dalszych częściach uzasadnienia co do niektórych spośród tych świadków.

Z kolei wyjaśnienia oskarżonego J. G. (1), z uwagi na ich częściową sprzeczność z innymi, uznanymi przez Sąd za wiarygodne dowodami, Sąd uznał za wiarygodne tylko w tej części, w której korespondują one z tymi dowodami, którym Sąd przyznał walor wiarygodności. W pozostałym zakresie wyjaśnienia nieprzyznającego się do winy oskarżonego stanowią zdaniem Sądu przejaw przyjętej przez niego linii obrony, mającej na celu uniknięcia odpowiedzialności za przestępstwo skarbowe zarzucane mu w niniejszej sprawie.

Istotną rolę dla dokonania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie i w konsekwencji dla jej rozstrzygnięcia należy przypisać dowodom w postaci dokumentów, co wynika przede wszystkim z charakteru zarzutu postawionego oskarżonemu J. G. (1). W efekcie to właśnie dowody dokumentarne stanowiły główną podstawę ustaleń i rozważań poczynionych w niniejszej sprawie. Przed odniesieniem się do poszczególnych dokumentów stwierdzić należy ogólnie, że zgromadzone w niniejszej sprawie i wymienione w części uzasadnienia zawierającej ustalenia faktyczne dokumenty należało uznać za pełnowartościowy materiał dowodowy, zostały one bowiem wydane przez uprawnione do tego organy we właściwej formie, zaś ich treść nie budzi wątpliwości Sądu. Oczywiście należy przy tym przypomnieć, że dowody w postaci faktur wymienionych w zarzucie są nierzetelne w tym sensie, że nie odzwierciedlają rzeczywistych transakcji pomiędzy podmiotami w nich wymienionymi.

Wśród dowodów dokumentarnych wskazać należy przede wszystkim na dowody w postaci kopii protokołu kontroli z kopiami dokumentów z postępowania kontrolnego (k. 71-180), kopii deklaracji VAT-7 z kopiami kopert (k. 16-19) oraz kopii decyzji Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G. (k. 2-14) wydanej na podstawie wyników wskazanej wyżej kontroli w zakresie dotyczącym podatku od towarów i usług należnego od oskarżonego za lipiec 2008 r., jak również w postaci uzupełniającego je pisemnego zawiadomienia o przestępstwie skarbowym (k. 1). Dowody te w ocenie Sądu potwierdzają, iż faktury wymienione w zarzucie postawionym oskarżonemu (ich kopie znajdują się na kartach 86 i 88) są nierzetelne w tym sensie, że dokumentują transakcje, które nie miały miejsca pomiędzy podmiotami w nich wskazanymi, tj. pomiędzy firmą (...) a (...) (...) s.c. w K.. Wskazać należy, iż wprawdzie Sąd rozstrzygając niniejszą sprawę stosownie do treści art. 8 § 1 kpk nie był związany rozstrzygnięciami organów podatkowych i był obowiązany do samodzielnego wydania rozstrzygnięcia uwzględniającego pełny materiał

dowodowy zgromadzony w toku postępowania karnego prowadzonego w niniejszej sprawie, jednakże w ocenie Sądu w toku postępowania nie zostały ujawnione dowody, które podważyłyby trafność wniosków przedstawionych w dokumentach stworzonych przez organy podatkowe. W konsekwencji Sąd podziela obszernie wnioski organu podatkowego zawarte we wskazanych dokumentach, stanowiące swoistego rodzaju podsumowanie okoliczności wynikających z innych dowodów dopuszczonych w trakcie kontrolnego postępowania podatkowego. Sąd oczywiście, ze wskazanego wyżej względu, nie był związany przedmiotowymi wnioskami, niemniej jednak uznał, iż znajdują one potwierdzenie w tej części zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, którą Sąd przyjął za wiarygodną, a przez to zasługują na uwzględnienie. Sąd nie widzi przy tym sensu ponownego, pełnego przytaczania przedmiotowych wniosków, zwłaszcza mając na uwadze ich obszerność, natomiast skoncentruje się w dalszych wywodach na przedstawieniu najistotniejszych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy elementów w nich zawartych.

Sąd podziela przede wszystkim wnioski zawarte w wymienionych dokumentach w zakresie dotyczącym fikcyjnego charakteru działalności podmiotu, który wystawiał faktury VAT dla (...) i które odpowiadały przedmiotowo fakturom wystawionym przez ten ostatni podmiot dla (...) (...) s.c. w K. i wymienionym w zarzucie. Podmiotem tym była spółka (...) Sp. z o.o. w M.. Sąd podziela stanowisko, iż był to podmiot fikcyjny, nie prowadzący jakiegokolwiek realnej działalności gospodarczej w okresie objętym zarzutem. W wynikającej z dokumentacji siedzibie tego podmiotu nie stwierdzono prowadzenia jakiegokolwiek działalności, spółka nie posiadała jakiegokolwiek zaplecza w postaci środków trwałych, nie zatrudniała również pracowników. Tym samym spółka ta nie mogła być rzeczywistym wykonawcą usług, na które wystawiono faktury dla firmy oskarżonego, zaś w świetle zgromadzonego materiału dowodowego jej działalność ograniczała się w istocie do wystawiania tzw. „pustych” faktur VAT dla innych podmiotów i służyła jedynie do tworzenia dokumentacji, w tym faktur VAT, w tym na rzecz J. G. (1), która miała na celu uwiarygodnienie transakcji rzekomo przeprowadzonych między tymi podmiotami. Miały one na celu jedynie obniżenie kwoty należnego Skarbowi Państwa podatku VAT przez podatników korzystających z tych faktur poprzez odliczenie wynikających z tych faktur kwot podatku naliczonego przy nabyciu towarów i usług, które to prawo nie przysługuje jednak w przypadku nierzetelnego charakteru faktur, tak jak stwierdzono to w rozpatrywanych przypadkach.

Dowód w postaci informacji z Izby Skarbowej w G. z załącznikami (k. 258-264) wskazuje jedynie, że odwołania oskarżonego od decyzji Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G. złożone do wskazanego podmiotu zostały wniesione z uchybieniem ustawowego terminu i nie zostały merytorycznie rozpoznane, a jako takie nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Podobnie należy ocenić dowód w postaci informacji o stanie zaległości podatkowych (k. 287), a to z uwagi na charakter zarzutu postawionego oskarżonemu, niezwiązanego bezpośrednio z tymi zaległościami.

W ocenie Sądu ostatni z dowodów dokumentarnych w postaci wyciągów z rachunku bankowego (k. 626-645) nie wpływa na zmianę wskazanych wyżej wniosków Sądu opartych na innych dowodach. Z dokumentu tego można jedynie wywnioskować, iż w dniu 18 sierpnia 2018 r. na konto firmowe (...) wpłynęła kwota 183.136,03 zł przelana przez (...) (...) s.c. w K. jako zapłata za fakturę z lipca 2008 r., zaś J. G. (2) następnie w dniu 20 sierpnia 2008 r. w ramach pięciu przelewów dokonał na inne konto przelewu łącznej kwoty 183.000 zł bez wskazania tytułu przelewu. Z kolei w dniu 16 września 2008 r. na konto firmowe (...) wpłynęła kwota 153.948,88 zł przelana przez (...) (...) s.c. w K. jako zapłata za fakturę z sierpnia 2008 r. i następnie w dniu 17 września 2008 r. J. G. (2) przelał z tego konta na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 148.000 zł, jako tytuł przelewu wskazując „zapłatę za fakturę”. Dokonanie takich transakcji nie wystarcza jednak do stwierdzenia, aby zostały one dokonane w ramach zapłaty za usługi objęte wystawionymi fakturami i w konsekwencji aby doszło pomiędzy podmiotami wymienionymi w fakturach do realnego wykonania usług wymienionych w tych fakturach, zwłaszcza w kontekście podkreślonego wyżej fikcyjnego charakteru działalności (...) Sp. z o.o. w M.. Nie można wykluczyć, iż wspomniane transakcje pieniężne miały na celu jedynie dalsze upozorowanie realności wykonania prac objętych fakturami, zaś dalszy los przekazywanych w ich ramach środków pieniężnych nie jest znany. Wątpliwości na tym ostatnim tle potęguje fakt, iż w przypadku dokonanych z konta firmy oskarżonego w dniu 20 sierpnia 2008 r. pięciu przelewów nie zostały wskazane ani tytuły przelewu, ani nazwa podmiotu, na którego rzecz środki pieniężne zostały przelane (warto zauważyć, że omawiany dowód jest niepełny i obejmuje jedynie trzy z tych pięciu przelewów, jednakże kwestie te wynikają również z innych, omówionych

już wyżej dokumentów), zaś numer rachunku bankowego, na który zostały wówczas przelane środki, jest innych niż numer konta, na które następnie oskarżony przelał pieniądze w dniu 17 września 2008 r. już ze wskazaniem spółki (...) Sp. z o.o., pomimo że w świetle tłumaczeń J. G. (1) składanych w toku postępowania podatkowego w obu przypadkach środki miały być przekazywane na rzecz (...) Sp. z o.o. jako podwykonawcy wykonanych prac.

Przechodząc do omówienia dowodów z zeznań świadków podkreślić należy, iż przesłuchani świadkowie w większości są osobami, które bądź uczestniczyły, bądź miały uczestniczyć w wykonywaniu prac na budowie P. P. w W.. Część tych świadków (T. G., M. M., A. M. i J. B.) jest związana ze spółką (...) i (...) s.c. w K., a więc odbiorcą wymienionych w zarzucie faktur VAT wystawionych przez oskarżonego, inni (P. K. (1), L. Ś.) ze spółką (...) Ltd. (...) Sp. z o.o. w G. (nazywaną w dalszej części skrótowo S.), w ramach której oskarżony J. G. (2) w ocenie Sądu realnie wykonywał czynności na wskazanej budowie, za co otrzymywał zresztą wynagrodzenie (wynika to również ze wspomnianego dowodu w postaci wyciągów z rachunku bankowego).

Przede wszystkim należy zauważyć, że w istocie wszyscy wymienieni świadkowie potwierdzili ogólnie wykonanie prac objętych fakturami wymienionymi w zarzucie postawionym oskarżonemu, tj. wykonanie montażu zbrojenia na budowie P. P. w W.), jednakże ich wykonanie nie było kwestionowane nawet przez oskarżyciela publicznego i nie jest kwestią kluczową dla rozstrzygnięcia zasadności postawionego oskarżonemu zarzutu. Kwestią taką jest bowiem stwierdzenie, czy prace te zostały wykonane przez podmioty wynikające z faktur, tj. przez firmę (...) należącą do oskarżonego czy też przez dalszego podwykonawcę tej firmy, którym w świetle tłumaczeń oskarżonego miała być wspomniana już wielokrotnie spółka (...) Sp. z o.o. w M.. W tym ostatnim zakresie zeznania omawianej grupy świadków nie są natomiast w większości przypadków konkretne oraz jednoznaczne i zdaniem Sądu nie mogą podważyć zasadności omówionych już wyżej wniosków wynikających z dowodów dokumentarnych.

Świadek T. G., jeden ze współników (...) (...) s.c. w K., stwierdził, że oskarżony J. G. (2) był ich podwykonawcą, w tym na inwestycji P. P. w W., gdzie jego firma na ich zlecenie wykonywała prace zbrojarskie. Wskazał, że dla nich prace tego rodzaju wykonywali zarówno ich pracownicy, jak i kilku podwykonawców, w tym firma oskarżonego, nie był jednak w stanie wskazać żadnych bliższych szczegółów wykonania tych prac firmę oskarżonego, czy nastąpiło to za pomocą pracowników tej firmy, czy dalszych podwykonawców (wskazał jedynie, że mogło te prace wykonywać od kilku do kilkunastu osób), co budzi wątpliwości co do wiarygodności jego relacji w tym zakresie. Świadek podkreślił natomiast, iż prace te zostały wykonane, odebrane i że zapłacili za nie. Podobny charakter i treść mają zeznania drugiego ze współników (...) (...) s.c. w K., tj. M. M., który dodatkowo wskazał, że nie interesowało ich, czy firma oskarżonego zlecone jej prace wykonywała za pomocą własnych ludzi czy też zlecała je dalszym podwykonawcom.

Świadek A. M., kierownik robót z ramienia (...) i (...) s.c. w K., przyznał, że kojarzy osobę oskarżonego, którego poznał na budowie P. P. w W. i który pojawił się, gdy zgłaszał on zapotrzebowanie na dodatkowe brygady zbrojarskie, po czym dostarczył takie brygady jako ich podwykonawca, pilnował pracowników tych brygad przy pracy oraz pomagał w rzeczach logistycznych związanych z budową. Następnie świadek ten w sposób nie do końca jasny i konsekwentny stwierdził najpierw, że oskarżony na budowie nie prowadził żadnej działalności gospodarczej, by po chwili zeznać, że oskarżony prowadził swoją działalność i to jego ludzie wykonywali prace zbrojarskie na budowie, zaś oskarżony ich nadzorował. Świadek nie był jednak w stanie wskazać szczegółów z tym związanych poza stwierdzeniem, że prace te zostały wykonane, nie posiadał wiedzy na temat dokładnego pochodzenia brygad wykonujących prace i w świetle jego deklaracji nie interesowało go, czy prace te wykonują pracownicy oskarżonego czy dalsi podwykonawcy, a jedynie aby prace zostały wykonane, nie był przy tym w stanie wskazać danych żadnej z osób wykonujących prace na rzecz firmy oskarżonego. W konsekwencji także zeznania tego świadka w omawianym zakresie budzą wątpliwości co do ich wiarygodności i wartości dowodowej.

Nieco odmienny charakter mają natomiast zeznania świadka J. B., brygadzysty z ramienia (...) i (...) s.c. w K.. Wskazał on bowiem przede wszystkim, że oskarżonego kojarzy z budowy P. P. w W. i oskarżony był tam majstrem od P. K. (2) (świadek zapewne miał na myśli P. K. (1)) i dowoził ludzi, zaopatrywał ich w wodę, był przedstawicielem wyżej wymienionego współpracującym z ich firmą. Świadek wprost wskazał przy tym, że to właśnie firma (...) była jednym z podwykonawców (...) (...) s.c. w K. na tej budowie, mogąc mieć również dalszych podwykonawców, zaś oskarżonego

widywał często na tej budowie, jednak nie jest w stanie powiedzieć, czy zajmował się on tam czymś jeszcze. Dodał, że oskarżony nadzorował pracowników, jednak nie jest w stanie powiedzieć, czy byli to jego pracownicy, czy pracownicy firmy pana K.. W ocenie Sądu zeznania omawianego świadka są wiarygodne i to one wskazują na realny charakter udziału oskarżonego J. G. (1) w budowie P. P. w W., gdzie oskarżony wykonywał czynności nie na własną rękę, lecz jako osoba pracująca dla firmy (...) prowadzonej przez P. K. (1), która była podwykonawcą (...) (...) s.c. w K..

Za jedynie częściowo wiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania wspomnianego przed chwilą świadka P. K. (1). Świadek ten potwierdził, że kierowana przez niego firma (...) (a więc wspomniana wcześniej firma (...) – pełna nazwa (...) Ltd. (...) Sp. z o.o. w G.) wykonywała prace na obiekcie P. P. w W. zarówno za pomocą własnych zasobów ludzkich, jak i podwykonawców, zaś ich zleceniodawcą była firma (...). Wskazał również, że oskarżony J. G. (2) był dyrektorem w jego firmie, pomagającym w zarządzaniu pracownikami wykonującymi prace. W tym zakresie zeznania omawianego świadka, jako korespondujące z innymi dowodami uznanymi za wiarygodne, Sąd również uznał za wiarygodne. Natomiast za niewiarygodne Sąd uznał, z uwagi na ich sprzeczność z wiarygodną częścią materiału dowodowego, zeznania świadka P. K. (1) w pozostałym zakresie, w którym wskazywał on, że J. G. (2) na przedmiotowej budowie poza wykonywaniem czynności w ramach działalności firmy świadka pod egidą własnej firmy wykonywał część zleconych prac, korzystając w tym zakresie z własnych podwykonawców. Podkreślenia wymaga, że twierdzenia świadka w tej kwestii nie są przy tym do końca jasne i konsekwentne, albowiem wskazywał on, że J. G. (2) dostarczał ludzi na budowę posiłkując siłą podwykonawców (twierdzenie to brzmi, jakby dostarczał również własnych ludzi posiłkujących ludzi wykonujących czynności z ramienia podwykonawców), a następnie stwierdził, że jednym z podwykonawców firmy oskarżonego była (...) Sp. z o.o. (w świetle omówionych już dowodów stwierdzenie to należy uznać za niewiarygodne), przy czym podanie przez świadka, że istnieli również inni, niewskazani wprost przez świadka podwykonawcy firmy oskarżonego, jest sprzeczne z tłumaczeniami tego ostatniego składanymi w toku postępowania podatkowego, gdzie wskazywał on na (...) Sp. z o.o. jako jedyne swojego podwykonawcę. Ponadto zeznania omawianego świadka nie są także do końca jasne i logiczne w tej kwestii, że osoby wykonujące zlecone prace na rzecz firmy oskarżonego miały to czynić jako bezpośredni podwykonawca (...) (...) s.c. w K. (taka okoliczność wynika przecież z faktur objętych zarzutem i z samych zeznań świadka), a nie jako dalszy podwykonawca spółki (...) (świadek sam wskazuje przecież, że z takich podwykonawców jego firma korzystała). Natomiast przyjęcie takiego modelu wykonywania prac z punktu widzenia P. K. (1) nie było przecież w świetle wskazań doświadczenia życiowego dla niego opłacalne, albowiem przekazując część zleconych przez (...) (...) s.c. w K. prac innemu podmiotowi niejako pozbawiał się możliwości zarobku w tym zakresie, zaś gdyby to bezpośrednio on zlecił wykonanie tych prac innemu podmiotowi jako dalszemu podwykonawcy, w tym nawet firmie oskarżonego, to mógł przecież liczyć na uzyskanie w tej formie chociaż części zarobków z tym związanych, więc trudno zrozumieć twierdzenia świadka, iż przejęcie części zlecenia przez firmę oskarżonego było korzystne także dla jego firmy.

Z zeznaniami świadka P. K. (1) nie do końca korespondują ponadto zeznania świadka L. Ś., pracownika firmy (...). Wskazał on bowiem, że nie pamięta dokładnie kwestii związanych z budową P. P. w W., natomiast oskarżony był na tej budowie, gdzie również on wykonywał czynności jako pracownik firmy (...) zajmujący się zbrojeniami, zaś oskarżony w owym czasie na budowach był ich brygadzystą i kierownikiem, a więc w ramach działalności firmy (...), i podobnie było na tej budowie, gdzie J. G. (2) był z nimi i tylko przy nich chodził, aczkolwiek świadek nie był w stanie dokładnie wskazać, na jakiej formalnej podstawie oskarżony wykonywał te czynności. W ocenie Sądu zeznania omawianego świadka należy uznać za wiarygodne, korespondują one przy tym z zeznaniami świadka J. B.. W tym miejscu warto zauważyć, że świadkowie J. B. i L. Ś. na budowie P. P. w W. byli po prostu osobami wykonującymi prace przy montażu zbrojenia i nie zajmując się kwestiami formalnymi dotyczącymi tego, kto i na jakiej podstawie wykonywał te prace, nie mieli żadnego interesu w celowym podawaniu w postępowaniu w niniejszej sprawie okoliczności niezgodnych ze stanem rzeczywistym. Natomiast w przypadku pozostałych omówionych dotychczas świadków, tj. T. G., M. M., pośrednio A. M. jako członka rodziny tego drugiego, a także P. K. (1) stwierdzić należy, iż osoby te były odpowiedzialne za kwestie związane z tym, kto wykonywał prace na przedmiotowej budowie i na jakiej podstawie, to oni wystawiali dokumenty z tym związane, co więcej, z ich zeznań wynika, że w przypadku wszystkich nich toczą się lub toczyły postępowania podatkowe czy karnoskarbowe związane z potencjalnymi niezgodnościami z prawem w tym zakresie.

Wskazuje to, iż mieli oni potencjalny interes w podawaniu w niniejszej sprawie okoliczności niezgodnych ze stanem faktycznym, a korzystnych dla nich i pośrednio także dla oskarżonego J. G. (1).

Ta ostatnia uwaga dotyczy także, a nawet przede wszystkim świadka M. K. (k. 314), prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. w M., co nakazywało szczególnie ostrożną ocenę wiarygodności zeznań tego świadka. Świadek ten wskazał, że współpracował z oskarżonym i jako podwykonawca wykonywał dla niego różnego rodzaju prace budowlane, nie podawał jednak niemal żadnych konkretnych wiadomości w tym zakresie. Dopiero odpowiadając na pytania stwierdził, że jedną z takich prac mogły być prace na budowie P. P. w W., jednakże ponownie nie był w stanie wskazać żadnych konkretnych informacji w tej kwestii. W ocenie Sądu twierdzenia tego świadka w tym zakresie, podobnie jak te dotyczące realnej działalności kierowanej przez niego spółki i zatrudniania przez nią pracowników, należy w świetle okoliczności wynikających z dowodów dokumentarnych uznać za niewiarygodne. W konsekwencji Sąd nie czynił ich podstawą ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Świadek M. J. podał okoliczności o drugorzędym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy wskazując, że zna zarówno oskarżonego J. G. (1), jak i P. K. (1) oraz będącego prezesem zarządu (...) Sp. z o.o. pana K. (niewątpliwie M. K.). Stwierdził, że nie przypomina sobie, czy uczestniczył w przekazywaniu faktur między tymi osobami (co nie do końca koresponduje z jego wcześniejszymi twierdzeniami cytowanymi w dokumentach z postępowania podatkowego, jednakże może to wynikać z upływu czasu i związanego z tym zatarcia się jego pamięci co do tych zdarzeń), potwierdził natomiast, że przekazywał panu K. dane do faktury. Omawiany świadek nie był natomiast w stanie wskazać, czy wymienione wyżej osoby faktycznie ze sobą współpracowały i wykonywały dla siebie prace, czy też były w tym zakresie jedynie wystawiane faktury, zaś czynności nie były rzeczywiście wykonywane. W konsekwencji jego zeznania nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Podobnie istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają zeznania świadka K. L., znajomego oskarżonego, który potwierdził jedynie, że w okresie objętym zarzutem wraz z oskarżonym przebywał w W. i w celu redukcji kosztów razem wynajmowali mieszkanie. Okoliczność, iż J. G. (2) przebywał na budowie P. P. w W. i wykonywał tam pewne czynności, nie budzi natomiast wątpliwości i jest okolicznością bezsporną.

Znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają zdaniem Sądu zeznania świadka D. R. (k. 492), albowiem nie dotyczyły one okoliczności związanych z zarzutem postawionym oskarżonemu w niniejszej sprawie.

Podsumowując powyższą część rozważań podkreślić należy, iż w ocenie Sądu z omówionych już dowodów wynika, że prace objęte fakturami opisanymi w zarzucie postawionym oskarżonemu nie zostały wykonane ani przez samą firmę oskarżonego, która nie dysponowała w tym zakresie pracownikami (oskarżony sam przyznał, że w okresie tym wszyscy pracownicy jego firmy byli zajęci na innych budowach wcześniej zakontraktowanych i tym samym nie mógł ich skierować do budowy Placu (...) w W.), ani przez jego rzekomego podwykonawcę (...) Sp. z o.o. w M., albowiem podmiot ten nie prowadził w tym czasie żadnej realnej działalności gospodarczej, zaś jego funkcjonowanie sprowadzało się do wystawiania tzw. „pustych” faktur na rzecz innych podmiotów. Z żadnego z dowodów nie wynika również, aby prace te wykonał jakikolwiek inny potencjalny podwykonawca firmy oskarżonego.

W świetle powyższych dowodów za wiarygodne jedynie w niewielkiej części Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego J. G. (1), który nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia w znacznej części nie korespondujące z omówionymi już dowodami, które Sąd uznał za wiarygodne, i które to wyjaśnienia, jak już wyżej zasygnalizowano, stanowią w ocenie Sądu przejaw przyjętej przez oskarżonego linii obrony.

Oskarżony J. G. (2) wyjaśnienia złożył w istocie dopiero w końcowej fazie postępowania, kiedy niewątpliwie mógł próbować dopasować ich treść do tego, co wynika z pozostałego materiału dowodowego i przemawia potencjalnie na jego korzyść, i zdaniem Sądu tym właśnie należy w dużej części tłumaczyć treść tych wyjaśnień.

W ocenie Sądu, co już wyżej zasygnalizowano, brak podstaw do podważenia wiarygodności twierdzeń oskarżonego, iż wykonywał on pewne czynności na budowie P. P. w W.. Jednakże podane przez niego okoliczności, iż stało się tak w związku z poznaniem przez niego T. G. przy okazji budowy domu jednorodzinnego, zdaniem Sądu należy uznać za



niewiarygodne, albowiem nie znajduje to potwierdzenia ani w zeznaniach świadka T. G., ani w zeznaniach świadka P. K. (1), w świetle których oskarżony miał wykonywać czynności na tej budowie początkowo w ramach prowadzonej przez świadka spółki (...) jako dyrektor w tej spółce (w tym zakresie Sąd uznał zeznania tego świadka za wiarygodne i w ocenie Sądu to właśnie z tym związane były czynności oskarżonego wykonywane na przedmiotowej budowie), a dopiero później, z uwagi na znaczny zakres prac, oskarżony miał sam stać się podwykonawcą (...) (...) s.c. w K. (w tej części również zeznania świadka P. K. (1) Sąd uznał za niewiarygodne ze wskazanych już przyczyn). Sąd dał wiarę oskarżonemu, iż na budowie P. P. w W. nie zatrudniał on swoich pracowników (ci byli bowiem zajęci na innych budowach i oskarżony sam przyznał tę okoliczność), natomiast za niewiarygodne należy uznać dalsze twierdzenia oskarżonego, iż w związku z tym na budowie P. P. prace wykonał dla niego podwykonawca, albowiem tym miała być, w świetle wcześniejszych twierdzeń oskarżonego, (...) Sp. z o.o. w M., natomiast ten podmiot nie prowadził wówczas żadnej realnej działalności gospodarczej. Twierdzenia oskarżonego są przy tym nieco niejasne, albowiem wskazywał on, że to de facto on sam szukał pracowników dla podwykonawcy zamiast zatrudniać ich we własnej firmie. I o ile można zrozumieć twierdzenie oskarżonego, że to ostatnie mogłoby być dla niego uciążliwe w związku z koniecznością wypełnienia formalności związanych z zatrudnieniem tych osób (przy uwzględnieniu również obowiązków związanych z czynnościami oskarżonego dla firmy (...)), o tyle brak wskazania jakichkolwiek konkretów odnośnie rzekomego zatrudniania, i to z udziałem oskarżonego, pracowników przez podwykonawcę, w tym niewskazanie absolutnie żadnego z tych pracowników, musi budzić poważną wątpliwość i wskazuje na niewiarygodność relacji oskarżonego (warto zauważyć, że oskarżony był w stanie wskazać osoby wykonujące pracę na rzecz innych podmiotów i osoby te były przesłuchiwane w niniejszej sprawie). Mając na uwadze wielość i charakter wynikających z faktur prac i okoliczność znajdującą potwierdzenie w szeregu dowodów, iż oskarżony regularnie przebywał na miejscu wykonywania prac (w ocenie Sądu z ramienia spółki (...)) tym bardziej musi budzić wątpliwość, dlaczego oskarżony nie był w stanie wskazać konkretnych danych osób wykonujących te czynności rzekomo na rzecz jego firmy. Z kolei twierdzenia oskarżonego, iż prace zostały wykonane, odebrane i dokonano za nie płatności, nie podważają zasadności zarzutu postawionego J. G. (1), albowiem nie są one tożsame ze stwierdzeniem, iż prace te zostały wykonane przez podmioty wynikające z wystawionych faktur VAT, w tym faktur objętych zarzutem. Zdaniem Sądu oskarżony musiał sobie zdawać z omawianych okoliczności sprawę i wiedział, że uczestniczy w procedurze wystawiania swoistego łańcucha powiązanych ze sobą faktur nie dokumentujących realnych zdarzeń gospodarczych wykonywanych przez podmioty opisane w tych fakturach.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd uznał, iż oskarżony J. G. (2) dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia z tym dodatkowym ustaleniem, iż oskarżony działał w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż oskarżonemu J. G. (1) należy przypisać winę w zakresie popełnionego przez niego czynu. Przede wszystkim stwierdzić należy, iż w toku postępowania nie ujawniły się wątpliwości odnośnie poczytalności oskarżonego. W konsekwencji należy uznać, iż oskarżony J. G. (2) jako osoba dorosła i w pełni poczytalna miał zdolność rozpoznania znaczenia przypisanego mu czynu i jednocześnie pokierowania swoim postępowaniem. Wskazać przy tym należy, iż z uwagi na powszechny charakter popełnionego przez oskarżonego czynu, jak również fakt, iż oskarżony w sposób zawodowy prowadził działalność gospodarczą, co obligowało go do znajomości przepisów i procedur podatkowych, ewentualnie do skorzystania w tym zakresie z pomocy podmiotu posiadającego wiedzę w tych kwestiach, oskarżony z pewnością zdawał sobie sprawę z faktu, iż podejmowane przez niego zachowania są penalizowane i mają charakter przestępstwa skarbowego.

W ocenie Sądu oskarżony J. G. (2) dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu w sposób umyślny w rozumieniu art. 4 § 2 kks, w zamiarze bezpośrednim. Należy uznać, iż oskarżony miał zamiar popełnienia przedmiotowego czynu i chciał go popełnić, zaś jego działania, rozciągnięte w czasie, miały charakter świadomy i zaplanowany. Zdaniem Sądu oskarżony, podejmując w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu tego samego zamiaru przypisane mu działania, w pełni świadomie wystawił wymienione w zarzucie nierzetelne faktury, zdając sobie sprawę, że dokumentują one transakcje, które nie miały miejsca pomiędzy podmiotami w nich wskazanymi, które to faktury zostały następnie uwzględnione w deklaracjach podatkowych VAT-7 złożonych przez oskarżonego.

Sąd podzielił stanowisko oskarżyciela publicznego odnośnie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu J. G. (1). Czyn ten należało zakwalifikować jako przestępstwo skarbowe określone art. 62 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks. Oskarżony J. G. (2), działając we wskazany wyżej sposób, wystawił bowiem w sposób nierzetelny dwie faktury VAT poprzez udokumentowanie wskazanymi fakturami transakcji, które nie miały miejsca pomiędzy podmiotami w nich wskazanymi. Nierzetelny charakter tych faktur wynika z okoliczności, że ich treść we wskazanej kwestii podmiotowej jest niezgodna ze stanem rzeczywistym. Kwalifikację prawną czynu uzupełnia art. 6 § 2 kks, albowiem oskarżony podjął w ramach przypisanego mu czynu większą liczbę (dwa) rozciągniętych w czasie zachowań, podjętych jednak w krótkich odstępach czasu i zdaniem Sądu niewątpliwie w wykonaniu tego samego zamiaru.

Uznając oskarżonego J. G. (1) za winnego popełnienia opisanego wyżej czynu Sąd przy zastosowaniu art. 2 § 2 kks na podstawie art. 62 § 2 kks w zw. z art. 23 § 1 i 3 kks w brzmieniu obowiązującym w dniu 30 sierpnia 2008 r. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 60 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych. W ocenie Sądu kara w takiej wysokości jest odpowiednia i należy uwzględnić okoliczności wskazane w art. 13 § 1 kks.

W kwestii wymiaru kary przede wszystkim wskazać należy, iż Sąd przy uwzględnieniu treści art. 2 § 2 kks zastosował przepisy obowiązujące w dacie popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu, tj. w dniu 30 sierpnia 2008 r., albowiem były one względniejsze dla oskarżonego. Wynika to z okoliczności, iż w owym czasie przestępstwo skarbowe kwalifikowane z art. 62 § 2 kks było zagrożone karą grzywny w wymiarze do 240 stawek dziennych, natomiast obecnie czyn tak kwalifikowany zagrożony jest karami surowszymi – karą grzywny do 720 stawek dziennych albo karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od roku albo obydwoma tymi karami łącznie. Przesądza to o konieczności stwierdzenia, iż obecne przepisy są bardziej niekorzystne dla oskarżonego i w konsekwencji na mocy art. 2 § 2 kks zastosować należy przepisy obowiązujące uprzednio, w dacie popełnienia czynu.

Jako okoliczność wpływającą na zaostrenie sądowego wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego J. G. (1) Sąd potraktował okoliczność, iż działanie oskarżonego nie miało charakteru jednorazowego, lecz dotyczyło dwóch różnych faktur, jak również to, iż dotyczyło ono faktur wystawionych na stosunkowo wysokie kwoty, w tym kwoty wynikającego z nich podatku od towarów i usług, co ma wpływ na ocenę rozmiaru ujemnych następstw tego czynu.

Z kolei jako okoliczność łagodzącą przy określaniu sądowego wymiaru kar Sąd miał na uwadze uprzednią niekaralność oskarżonego J. G. (1).

W tym miejscu wskazać należy, iż za czyn przypisany oskarżonemu z uwagi na treść art. 62 § 2 kks w brzmieniu obowiązującym w dniu 30 sierpnia 2008 r. Sąd, jak już wyżej wskazano, mógł wymierzyć oskarżonemu karę grzywny do 240 stawek dziennych (od 10 stawek dziennych – art. 23 § 1 kks). W tej sytuacji wymierzona kara grzywny w wysokości 60 stawek dziennych nie może zostać uznana, przy uwzględnieniu wskazanych wyżej okoliczności obciążających, za nadmiernie surową, skoro jest znacznie bliższa dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Określając wysokość stawki dziennej w kwocie 100 zł Sąd wziął pod uwagę aktualną sytuację materialną oskarżonego, z powodu której wysokość stawki dziennej w niewielkim tylko zakresie przekracza minimalną jej kwotę wynikającą z art. 23 § 3 kks.

Sąd orzekł również o kosztach procesu i wobec wydania wyroku skazującego obciążył nimi oskarżonego J. G. (1) uznając, iż sytuacja materialna J. G. (1) nie predysponuje go do skorzystania ze zwolnienia od obowiązku uiszczenia tych kosztów. W konsekwencji Sąd na mocy stosownych przepisów zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 790,00 zł tytułem kosztów sądowych, w tym opłatę w kwocie 600,00 zł (jej wysokość wynika z treści art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych). Na pozostałą część kosztów składają się wydatki poniesione w toku postępowania tymczasowo przez Skarb Państwa.